

Minister spraw zagr. Kanady

uda się 30 września do ZSRR

MOSKWA. Jak podaje Agencja TASS, Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR i Ministerstwo Spraw Zagranicznych Kanady opublikowały w Moskwie i Ottawie następujący wspólny komunikat:

Minister spraw zagranicznych Kanady, Lester B. Pearson wyjedzie 30 września z Ottawy do ZSRR, gdzie będzie od 5 do 12 października jako gość rządu radzieckiego, zgodnie z zażyczeniem, które minister spraw zagranicznych ZSRR, W. M. Molotow przekazał mu podczas sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych w San Francisco.

Kłeska powodzi w Indiach

DELHI. W dniu 25 września w stanie Bihar wskutek ulewnych deszczów nastąpiła powódź. Webrane wody rzek zalały obszar o powierzchni 950 mil kwadratowych. Wskutek powodzi ucierpiało około miliona osób.

W przededniu konferencji w Genewie

Obrady ministrów

spraw zagranicznych
trzech wielkich
mocarstw

NOWY JORK. W dniu 27 września rozpoczęły się w Nowym Jorku w hotelu Waldorf Astoria obrady ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji.

Jak podkreśla prasa amerykańska, J. F. Dulles, H. Mac Millan i A. Pinay mają omówić zagadnienia związane z konferencją ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw.

We wtorek 27 września przybył do Nowego Jorku minister spraw zagranicznych Niemiec, Republiki Federalnej von Brentano, który ma spotkać się i odbyć rozmowy z ministrami spraw zagranicznych mocarstw zachodnich.

W stanie zdrowia prez. Eisenhowera nastąpiła dalsza poprawa

NOWY JORK. — Agencja United Press donosi z Denver, że stan zdrowia prezydenta Eisenhowera uległ dalszej poprawie. Jak stwierdza oficjalny komunikat, noc z 26 na 27 września minęła spokojnie. Prezydent przebywa w szpitalu wojskowym w pobliżu Denver. Znajduje się on pod stałą opieką lekarzy wojskowych oraz wybitnego specjalisty chorób sercowych z Bostonu, dr P. D. White'a.

N.S. Chruszczow przesłał do Białego Domu depeszę z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia prezydenta Eisenhowera.

Z dawna oczekiwana racjonalizacja

Komisja druków odciąży nas od zbędnych „papierków”

Aż 70 tys. wzorów różnego rodzaju sprawozdań, druków statystycznych, list, placy, ankiet, kwitów, wykazów, kwestionariuszy i innych tzw. druków manipulacyjnych używa się w poszczególnych resortach naszej gospodarki i administracji państwowej. Zjawisko to komplikuje pracę naszej administracji, często jest przyczyną przestępstw biurokratycznych, a także powoduje, że załatwienie najprostszego

Dziękują Polsce za poparcie

NOWY JORK. — Delegacja Polska na X sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ otrzymała następujący telegram od sekretarza związków zawodowych Cypru: — Robotnicy i ludność pracująca Cypru dziękują Polsce za poparcie. Jesteście prawdziwym przyjaciółmi ludzi walczących o wolność i demokrację.

Ziartides, sekretarz Federacji Pracy.

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, środa 28 września 1955 r. Nr 232 (646)

Turystyczny Raid Przyjaźni



Dla uczczenia 38 rocznicy Rewolucji Październikowej i Międzianicy Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbył się dwudniowy Raid Przyjaźni do Poronina. Obok turystów polskich w raidzie wzięła udział grupa turystów słowackich. Na zdjęciu: Słowacy przed schroniskiem w Hali Pyszej. CAF fot. St. Wdowiński

Czuby znowu „czarny czwartek”

Gwałtowna bessa na giełdzie nowojorskiej

Akcje największych koncernów spadły gwałtownie

NOWY JORK (PAP). W dniu 26 września na giełdzie nowojorskiej nastąpił jeden z najsilniejszych spadków kursu akcji, jaki zanotowano dotychczas w historii Stanów Zjednoczonych.

Agencja Associated Press podkreśla, że wartość akcji 60 największych spółek i koncernów amerykańskich spadła przeciętnie o 11 dolarów 40 centów na sztuce. Raz jedyny w historii USA, a mianowicie 28 października 1929 r. przed wybuchem „wielkiego kryzysu” kursy akcji wykazały większe jeszcze spadki, tj. przeciętnie o 15 dolarów 40 centów. 26 września br. sprzedano 7.700 tys. akcji, co stanowiło rekordową w okresie ostatnich 18 lat. Straciły poważnie na wartości akcje takich wielkich koncernów jak General Motors i Standard Oil (po 10 dolarów na akcję) oraz koncernu United States Steel (przeszło 7 dolarów na akcję).

Jak stwierdza dziennik „New York Times” ogólna wartość akcji na giełdzie nowojorskiej obniżyła się o 14 miliardów dolarów.

Po rewolcie w Argentynie

Napięta sytuacja w Rosario

Dalsze państwa europejskie
uznały rząd Lonardiego

PARYŻ. Jak podaje z Buenos Aires agencja France Presse, sytuacja w mieście Rosario, w którym przed kilku dniami odbyły się potężne demonstracje przeciwko nowemu rządowi, jest nadal napięta. Ulicami miasta krąży silne oddziały żandarmerii i wojska. W kursujących po mieście tramwajach znajdują się żołnierze z gotową do strzału bronią.

Tymczasowy rząd argentyński polecił dokonać inwentaryzacji majątku b. prezydenta Perona. Rząd mianował także specjalnych kuratorów funduszu społecznego im. Ewy Peron.

Agencja France Presse podaje, że b. prezydent Peron zamierza osiedlić się w Szwajcarii. Na razie Peron przebywa na pokładzie parawojowej kanonierki, która stoi na kotwicy nieopodal Buenos Aires. Jak wiadomo, nowy tymczasowy rząd argentyński wyraził zgodę na opanowanie przez Perona terytorium Argentyny.

LONDYN. Agencja Reutersa donosi, że rządy Irlandii, Japonii i

Rolnicy angielscy w Moskwie

MOSKWA. Do Moskwy przybyła liczna grupa pracowników rolnictwa Wielkiej Brytanii z sekretarzem Ministerstwa Rolnictwa, Rybołówstwa i Artykułów Spożywczych G. Nugentem na czele. Goście z Anglii spędzą w Związku Radzieckim 2 tygodnie, zwiedzą Wschodnią Anglię, Wyżynę Rolniczą, zaznajomią się z pracą kółchozów, sowchozów, ośrodków maszynowo-traktorowych oraz instytutów naukowo-badawczych.

Tkaczki z Zakładu „C” Metalowcy ze Strzelczyka

i pracownicy fabryki transformatorów
odpowiadają na apel CRZZ

Już tylko około osiemdziesięciu dni roboczych pozostało na wykonanie zadań Planu Sześcioletniego. Czasu zostało niewiele. Szczególnie dla załóg tych zakładów, które dopuściły do powstania zaległości w produkcji w latach ubiegłych. Z doświadczeń ostatnich lat wynika, że największe rezerwy produkcyjnych wykorzystuje się wówczas, gdy do walki o plan wciąga się całą załogę, gdy wykorzystuje się inicjatywę twórczą każdego pracownika. Obecnie wyzwalają tę inicjatywę konferencje partyjno-ekonomiczne i masówki, na których załogi podejmują apel CRZZ i postanawiają osiągnąć jak najlepsze wyniki produkcyjne, by tym samym przygotować się do wykonania, możliwie bez zakłóceń, zadań opracowanego już Planu 5-letniego.

Dobre zarobki czekają chętnych do pracy przy wykopkach

WARSZAWA. — Oddziały Zatrudnienia Powiatowych i Miejskich Prezydów Rad Narodowych w województwach centralnych i wschodnich prowadzą obecnie werbunek robotników sezonowych na wykopki do gospodarstw państwowych w województwach zachodnich. Osobom, które wyjadą do PGR na zbiór ziemniaków i buraków, zapewnia się dobre zarobki oraz za niewielką opłatą mieszkanie i całonocne wyżywienie.

Zarobki robotników sezonowych zależne są od wykonania norm. Obowiązujące normy nie są wysokie, o czym świadczy fakt, że w ub. roku robotnicy zbierający ziemniaki za kopaczkami, przekraczali je średnio o 50 proc., a ich dzienne zarobki wynosiły po ok. 40 zł. Te same możliwości mają robotnicy sezonowi przy tegorocznych wykopkach, ponieważ normy i wysokość wynagrodzenia pozostały nie zmienione.

Nowe odmiany roślin kautczukowych

PEKIN. — Na wyspie Hainan odkryto nowe odmiany roślin kautczukowych. Wyniki analiz laboratoryjnych wykazały, że roślina ta może być wykorzystana jako wysokogatunkowy surowiec do produkcji gumy. Prowadzone są dalsze badania właściwości tej rośliny, w którą obfituje wyspa.

Ze swiata

KARACZI. — Rozpoczęły się tu obrady komitetu wojskowego agresywnego bloku militarnego Azji — południowo-wschodniej SEATO. Obrady otworzył admirał C. J. Dwyer, szef sztabu marynarki pakistańskiej.

WASZYNGTON. — Federalne Biuro Śledcze (FBI) ogłosiło półroczne sprawozdanie o przestępczości w Stanach Zjednoczonych w okresie od stycznia do czerwca 1955 r.

Ze sprawozdania wynika, że w pierwszej połowie br. w Stanach Zjednoczonych dokonano około 1.128.350 poważnych przestępstw. Codziennie notowano około 35 morderstw, 255 napaść i 51 gwałtów, około 3.714 wypadków kradzieży, 167 wypadków grabieży, 1.405 wypadków kradzieży z włamaniem i 607 wypadków kradzieży samochodów. Co 4,2 minuty dokonywano zabójstwa, gwałtu lub napadu bandyckiego.

Zakończymy Plan 6 szybciej lepiej oszczędniej

i pracownicy fabryki transformatorów
odpowiadają na apel CRZZ

Zakład „C” należy do tych nielicznych zakładów, które cechowała nierównomierność produkcji. By zapewnić sobie pełne wykonanie zadań IV kwartału i dobry start do Planu 5-letniego wielu majstrów podjęło apel Morawskiego: „Każdy w moim zespole wykonuje swoje normy”. Podjęcie tego apelu w Zakładzie „C” ma szczególne znaczenie, ponieważ pracuje tu dużo młodych tkaczek po ukończeniu szkoły zawodowej oraz ta-

kich, które niedawno nauczyły się tkactwa bezpośrednio w zakładach.

Jedną z pierwszych podjęła zobowiązanie na apel CRZZ tkaczka Regina Barcz. Wykona ona zadania IV kwartału sześć dni przed terminem. Tkaczka Danuta Maciejewska zwiększyła wykonanie normy o 3 proc. i osiągnęła 125 proc. wykonania planu. Zespół majstra Maksymiliana Stawowskiego podniesie o 1 proc. wykonanie norm przy utrzymaniu ilości

(Dalszy ciąg na str. 3)

Komunikat Dzielnicy Komitetu Frontu Narodowego Łódź-Śródmieście

Dzielnicy Komitet Frontu Narodowego Łódź-Śródmieście urządza w dniu dzisiejszym tj. 28 bm. o godz. 17.30 w lokalu Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych (ul. Piotrkowska 232) spotkanie z mieszkańcami dzielnicy. Na zebraniu zostanie wygłoszony referat aktualny, a następnie odbędzie się część artystyczna.

Na zdjęciu poniżej — Aleja Stalina w stolicy Białorusi — Mińsku.



Z trasy W. D. P.

Wilczewski pierwszy w Opolu

OPOLE. VI etap kolarskiego Wyścigu Dookoła Polski zakończył się zwycięstwem Wilczewskiego, który trasę z Wrocławia do Opolu długości 162 km przejechał w 4.09.36. Drugi na mecie, podobnie, jak we Wrocławiu był Preczyński, a następnie dwa miejsca zajęli Królak i Chwiendacz.

Drużynowo etap wygrał zespół CWKS I — 12.29.01 przed CWKS II — 12.29.10 i CRZZ — 12.29.39.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO VI ETAPACH

1. Wieckowski CWKS I 23.01.37
2. Królak CWKS I 23.02.07
3. Podobas CWKS-III 23.06.18

4. Preczyński Sparta 23.09.18
5. Wiśniewski CWKS I 23.10.12
6. Geszka Górnik 23.12.58
7. Jarząbek Gwardia I 23.13.24
8. Kozdoba Włóknarz 23.14.12
9. Chwiendacz CRZZ 23.14.42
10. Wilczewski CRZZ 23.15.50

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO VI ETAPACH

1. CWKS I 69.08.04
2. CWKS II 69.29.39
3. Gwardia I 69.40.49
4. CWKS III 69.41.20
5. Sparta 69.56.00
6. Włóknarz 70.00.14
7. Start 70.16.14
8. Górnik 70.27.04
9. Kolejarz 70.48.19
10. Gwardia II 70.53.28

Szybciej, lepiej, oszczędniej

Odpowiedzi na apel CRZZ

(Dokończenie ze str. 1)

tkanin pierwszego gatunku o 4,6 proc. więcej niż zaplanowano. Tkacki zespół 24 po stanowiły pracować metodą Zandarowej — tzn. wykorzystać zdolność produkcyjną maszyn w jak największym stopniu i wykazać jak najlepszą troskę o ich stan, przy ścisłej współpracy ze swoimi zmiennikami.

W wyniku podjętych zobowiązań załoga ZPB im. Stalina Zakład „C” wykona za-

dania IV kwartału przed terminem i wyprodukuje ponad plan 171.000 metrów tkanin. Ilość tkanin I gatunku została zwiększona o 268.500 metrów, a ilość odpadków została zmniejszona o 1.133 kg. Ogółem koszty własne zostaną dzięki temu zmniejszone o ponad 60.000 zł, a akumulacja zwiększy się o ponad 200.000 zł. (wit)

W ZAKŁADACH MECHANICZNYCH IM. STRZELCZYKA już w ubiegłym tygodniu masówkę w oddziale odlewni poprzedziły narady grup związkowych z kierownikiem oddziału i personelem technicznym. Trzeba było przygotować się do podjęcia takich zobowiązań, które zabezpieczyłyby wykonanie planu rocznego w tym oddziale. Odlewni bowiem zagrożono niewykonanie planu na skutek 5-tygodniowego postoju. Toteż pierwsze zobowiązania jakie padły na wczorajszej masówce dotyczyły zwiększenia ilości odlewów niektórych maszyn o 25 proc. do 50 proc. Poza tym zespoły odlewni postanowiły poprawić jakość produkowanych artykułów o 2 proc. oraz utrzymać rytmiczność produkcji.

Podobne zobowiązania, zabezpieczające szybsze wykonanie planu rocznego i zadań Planu 6-letniego podjęli pracownicy innych oddziałów. (st)

W ZAKŁADACH WYTWÓRCZYCH TRANSFORMATORÓW M-3 nie wszystko szło w tym roku gładko. Nierównomierne zaopatrzenie w surowce, nieprzewidziane awarie i inne podobne trudności sprawiły, że załoga przez cały rok musiała walczyć o wykonanie powierzonych jej zadań produkcyjnych.

Mimo tych wszystkich trudności M-3 zdobyły w tym roku sztafardę przechodni na pierwsze miejsce we współzawodnictwie za okres II kwartału.

Mówił o tym dyrektor zakładów na masówce załogi zorganizowanej dla podjęcia zobowiązań w odpowiedzi na apel CRZZ.

„Wielu z nas — stwierdził on m. in. — nosi zaszczytny tytuł przodownika pracy. Wielu z nas posiada już odznaczenia państwa. Dzięki naszym przodownikom pracy i racjonalizatorom na szalę zwycięstwa może się położyć niejednym już sukcesem”.

Stos zobowiązań opatrzonych setkami podpisów, jaki w ciągu kilkunastu minut wyrósł przed przewodniczącym rady zakładowej, był świadectwem, że mowa nie przebiegała bez udziału załogi.

Z podsumowania tych zobowiązań dokonano w końcu czołowej rezolucji, która brzmi:

1. plan roczny zakładów zostanie wykonany do dnia 24 grudnia br.;

2. zagrożony plan asortymentowy zostanie również wykonany w 100 proc., a przede wszystkim zabezpieczyć się wykonanie zaplanowanej ilości dławików przeciwzwarciowych oraz półautomatów i automatów spawalniczych.

Dalej w rezolucji załoga Zakł. Wytwórczych Transformatorów M-3 zobowiązuje się utrzymać do końca ro-

ku wypracowany do tej pory ponadplanowy wskaźnik obniżki kosztów własnych, uzyskać ponadplanową akumulację w wysokości 250 tys. zł.

Polscy architekci w NRD

BERLIN (PAP). — W NRD bawi obecnie grupa architektów polskich: J. Sigalin, Z. Stepinski, Z. Boguslawski, B. Gniewiewski i J. Knothe. Architekci zwiedza Lipsk, Drezno, Magdeburg, Poczdam, Stalinstadt i niektóre inne miasta NRD.

Rozmowa N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa z japońską delegacją parlamentarną

(Dokończenie ze str. 2)

KITAMURA: Doskonale pan rozumie, ale nie jestem członkiem rządu japońskiego.

CHRUSZCZOW: Ja też nie jestem członkiem rządu, tylko deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR. Różnica polega na tym, że przemawiając jako deputowany do Rady Najwyższej wyrażam — mam nadzieję — punkt widzenia przewodniczącego Rady Ministrów i punkt widzenia rządu. U was — widocznie — sytuacja jest inna. Bierzemy to pod uwagę.

KITAMURA: Tak, sytuacja jest inna.

CHRUSZCZOW: Chciałbym także odpowiedzieć na pytanie zadane, zupełnie słusznie, przez pana Kitamura, a mianowicie na pytanie w sprawie stosunków kulturalnych. Jesteśmy za rozwojem stosunków kulturalnych narodu radzieckiego z narodem japońskim. Możemy wysłać do siebie nawzajem delegacje działaczy społecznych i kulturalnych, zespoły artystyczne, drużyny sportowe, możemy dokonywać wymiany książek i filmów, nawiązać kontakt między instytucjami naukowymi. Jest wiele sposobów pogłębiania stosunków kulturalnych dla dobra naszych narodów.

Sądze, że pogłębienie wzajemnego zrozumienia między naszymi narodami mogłoby się przyczynić do zacieśnienia stosunków przyjaźni i do utrwalenia pokoju. Jednakże w tym celu trzeba usunąć przeszkody formalne. Rozmawiamy z wami po przyjacielsku, a przecież formalnie kraje nasze znajdują się w stanie wojny. Usunąć tę formalną przeszkodę, zawrzemy pokój i zacieśniamy wspólnie nasze przyjazne stosunki.

W zakończeniu proszę, abyście przekazali narodowi japońskiemu życzenia pomyślnego rozwoju jego gospodarki, kultury i dobrobytu. Życzymy narodowi japońskiemu tego, o czym marzą narody całego świata, aby nie znalazł się on nigdy w tej tragicznej sytuacji, gdy nad Hiroshima i Nagasaki wybuchły potworne bomby atomowe.

Pragniemy, aby oba nasze narody żyły w pokoju i aby łączyły je dobre stosunki.

BULGANIN: Czy odpowiedział pan Chruszczow na zadowalające?

CHRUSZCZOW: Tak jest, całkowicie.

BULGANIN: Cieszę się z tego, ponieważ to co powiedział pan Chruszczow jest także punktem widzenia rządu radzieckiego. Towarzysz Chruszczow całkowicie wyjaśnił stanowisko jakie zajmujemy wobec Japonii, nasze stanowisko w sprawie perspektyw zawarcia traktatu pokojowego z Japonią.

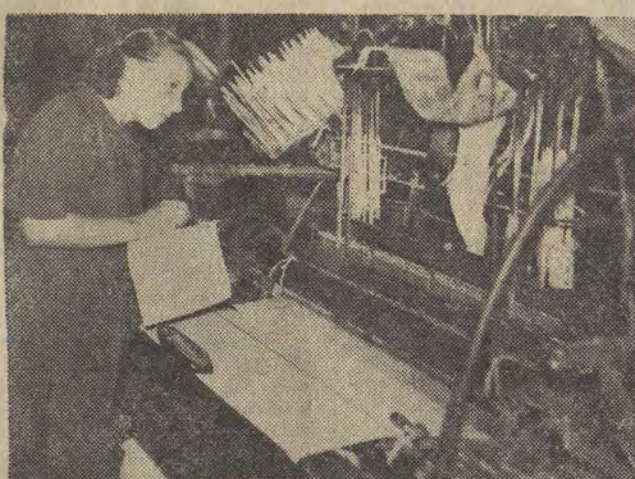
Dobrze, żeście nas odwiedzili, gdyż obecna wasza wizyta w Moskwie przyczyniła się do właściwego zrozumienia w Japonii naszego stanowiska. Możemy was zapewnić, że Związek Radziecki jest za normalizacją stosunków z Japonią i za zawarciem traktatu pokojowego. Nie widzimy poważnych przeszkód na tej drodze. Jeśli zastanowimy się nad rozbieżnościami, jakie wylaniają się jeszcze w rozmowach między panem Matsumoto i naszym ambasadorem w Londynie Makikim, to przekonamy się, że rozbieżności te są bardzo nieznaczne. Chodzi o to, aby rząd japoński wykaźał gotowość do jak najszybszego zawarcia porozumienia w sprawie normalizacji i nawiązania stosunków dyplomatycznych.

CHRUSZCZOW: Jeśli rząd japoński nie chce, to możemy zaczekać.

BULGANIN: Zgadza się całkowicie z tą uwagą. W imieniu narodu i rządu radzieckiego proszę, abyście zapewнили naród japoński, że chcemy żyć z nim w pokoju i przyjaźni, że chcemy prowadzić rokowania na warunkach korzystnych zarówno dla narodu radzieckiego, jak i dla narodu japońskiego.

W imieniu rządu i narodu radzieckiego proszę o przekazanie najlepszych życzeń narodowi japońskiemu.

Najlepsza w zawodzie



Zofia Biadoń — tkaczka ZPB im. Rewolucji 1905 r. — uzyskała w II kwartale br. najlepsze wyniki produkcyjne w przemyśle bawełnianym. Wśród tysięcy tkaczek osiągnęła ona najlepszą jakość, największą wydajność i najlepsze wyniki w oszczędzaniu surowca i artykułów pomocniczych.

Senator USA J. F. Kennedy bawił w Polsce

WARSZAWA (PAP). — W dniach od 22 do 26 bm. bawił w Polsce senator Stanów Zjednoczonych Ameryki z ramienia Partii Demokratycznej ze Stanu Massachusetts — John Fitzgerald Kennedy.

Senator Kennedy zwiedził Warszawę, zapoznając się z naszymi osiągnięciami w odbudowie i budowie stolicy.

Zielona Góra

przed „świętem winobrania”

ZIELONA GÓRA (PAP). — Zielona Góra — stolica Ziemi Lubuskiej, największego w kraju rejonu uprawy winnej latorośli, już za kilka dni — 2 października obchodzić będzie tradycyjnie, sięgające swymi początkami zamierzchłych wieków — „święto winobrania”.

Tegoroczne uroczystości z okazji tego dnia zapowiadają się bardzo okazale. W mieście trwają przygotowania na przyjęcie tysięcy gości z całego kraju, którzy przybędą, aby

podziwiać pełne uroku, zachowane przez wieki tradycje uroczystości.

Miasto przybierze w dniu uroczystości odświętny wygląd. Ulice i place zostaną przybrane tradycyjnymi wiechami winnymi, kolorowymi ozdoba- mi. W czasie uroczystości, przez Zieloną Górę przeciągnie barwny korowód oraz odbędą się zabawy ludowe i występy najlepszych zespołów artystycznych woj. zielonogórskiego.

Na przyjazd gości przygotowują się już placówki handlowe i gastronomiczne Zielonej Góry. W wielu lokalach kończą się remonty oraz dekoracje wystaw sklepowe. Nad przystrojeniem miasta pracują zielonogórscy plastycy. Mieszkańcy Zielonej Góry zgłaszają w Komitecie winobraniowym kwatery dla przyjeżdżających gości.

Promienicę można leczyć antybiotykami

Ze zjazdu mikrobiologów polskich

W dniach od 25 do 27 bm. obradował w Poznaniu XIII zjazd mikrobiologów polskich. W pracach zjazdu wzięło udział ok. 1.200 lekarzy, farmaceutów i chemików.

Obrady wykazały, że od czasu poprzedniego zjazdu Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów, który odbył się w Łodzi w 1952 r. bardzo poważnie wzrósł dorobek naukowy polskich mikrobiologów.

M. in. naukowcy z Zakładu Mikrobiologii Lekarskiej w Poznaniu opracowali metodę wrażliwości szczepów promieniowa na kilka stosowanych w lecznictwie antybiotyków. W wyniku tej metody można obecnie, bez koniecznych dawniej zabiegów chirurgicznych, leczyć promienicę — chorobę spowodowaną pojawieniem się ropnia grzybowego w jamie ustnej.

Na zakończenie zjazdu dokonano wyboru nowych władz Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów, w skład którego wszedł m. in. prof. dr J. Brill z Łodzi.

Recital fortepianowy Adama Harasiewicza

W związku z entuzjastycznym przyjęciem przez publiczność łódzka, Adam Harasiewicz wystąpi z powtórny koncertem dziś, 28 września, o godz. 17, w sali Filharmonii Łódzkiej.

Bilety w przedsprzedaży nabywać można w kasie Filharmonii od godz. 11.

Młara powodzenia pianisty może być fakt, że na wczorajszym koncercie rozentuzjasmowana publiczność zmusiła go do 9-krotnego bisowania.

Narada

dla aktywów kobiecego z placówek Opieki nad Matką i Dzieckiem

Zarząd Łódzkiej Ligi Kobiet i Woj. Poradnia Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka — organizują naradę w dniu 29 września br. g. 17.30 w lokalu przy ul. Andrzeja Struga 1 dla aktywów kobiecego zatrudnionego w placówkach Opieki nad Matką i Dzieckiem oraz aktywów Ligi Kobiet.

Na naradzie przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia dr Sztachelska — uczestnik wycieczki do ZSRR — przekazuje swoje spostrzeżenia i uwagi z dziedziny opieki nad matką i dzieckiem w Związku Radzieckim.

Wystawa ilustrująca efekty zbiórki złomu

4.174.000.000 — to suma ogromna, a na tyle obliczana jest wartość złomu zebranego w latach 1950-54, który zastąpił cenne surowce. Ostatnio niełatwo efekty w zbiorce złomu osiągały niektóre powiaty w bież. roku przy komiteciech blokowych i szkołach, społeczne punkty skupu złomu. Dobre np. wyniki ma punkt istniejący przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Mikołajewie, który odstawił już 2.400 kg złomu, a w tych dniach ma oddać dalsze 4 tony.

O wszystkich dobrych stronach zbiórki złomu, o efektach akcji zbiorczej w ciągu 10-lecia polskiemu obywatelowi, który walczy o czystość i ład, o efekty zbiórki złomu, która będzie otwarta dziś, w Alei Parkowej nr 8. Wystawa ta zorganizowana podczas Festiwalu w Warszawie, czynna będzie u nas do dnia 12 października. Warto ją zwiedzić. (k)

List gończy za zabójcą funkcjonariusza M. O. Jerzym Paramonowem

Prokuratura m. st. Warszawy rozesała w dniu 27. 9. 1955 r. list gończy za Jerzym Paramonowem, podejrzanym o to, że dnia 22 września 1955 r. w Warszawie w zamiarze pozbawienia życia funkcjonariusza MO Zdzisława Łęckiego strzelił do niego dwukrotnie z pistoletu, trafiając go w klatkę piersiową, w wyniku czego Zdzisław Łęcki doznał przebiecia płucy i wewnętrznej wylewu krwiawego i w następstwie tych obrażeń zmarł, tj. o przestępstwo z art. 225 par. 1 k.k.

Z kroniki sądowej

ROZBIŁI ŻELAZNĄ KASĘ, BY SKRAŚĆ 15 TYS. ZŁ

Dwaj mieszkańcy Szczecina — Waldemar Kaczmarek i Józef Gracka, namówieni przez pracownicę Szczecińskich Kolejowych Zakładów Gastronomicznych Zofię Ciolek dokonali włamania do kasy tych zakładów. Rozbił oni żelazną kasę, z której skradli 15 tys. zł.

Sąd Powiatowy w Szczecinie skazał Z. Ciolek na 4 lata więzienia, W. Kaczmarek na 3 lata, a J. Gracka na 2 lata i 6 miesięcy więzienia.

ZA JAZDĘ PO PIJANEMU OTRZYMAŁ 2 LATA WIEZIENIA

Pomocnik kierowcy samochodowego ze Szczecińskiej Spółdzielni Szklarskiej — Józef Nowak zabrał samowolnie z garażu samochód „Star-20” i udał się nim na zabawę. Po zabawie postanowił on odwieźć do domu znajomych. Zamroczony wypitym na zabawę alkoholem, Nowak najechał na przydrożne drzewo, rozbijając wóz. 8 osób znajdujących się w samochodzie doznało obrażeń.

Sąd skazał Józefa Nowaka na 2 lata więzienia.

Jerzy Paramonow urodzony jest dnia 5. 4. 1931 r. w Skierświe. Ostatnio zamieszkały w Warszawie przy ul. Tylickiej 7 m. 1. Adres rodziców: Warszawa, ul. Smocza 4 m. 7. Imię ojca — Sylwester, matki — Apolonia z domu Wrońska.

Rysopis zabójcy: wzrost — około 170 cm, nos — wąski, długie, włosy — jasnoblonde.

Dlaczego prezydent jest bardzo zadowolony

Wizyta prezydenta Turcji w Teheranie

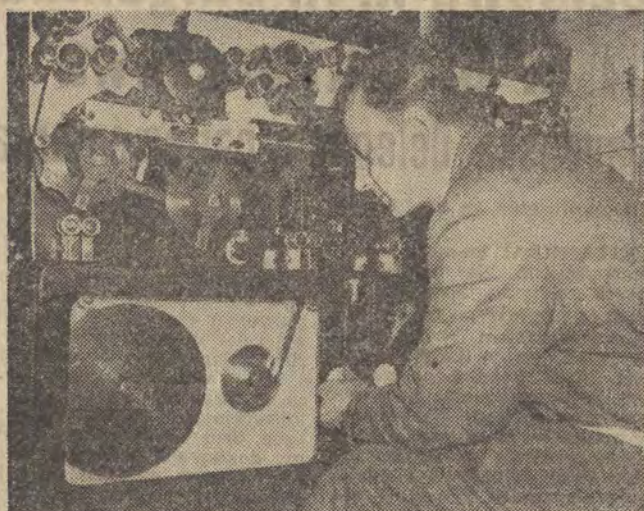
PARYŻ (PAP). — Jak donosi z Teheranu agencja France Presse, prezydent Turcji Bayar, który przez tydzień bawił z oficjalną wizytą w Iranie, odleciał w dniu 26 września rano do Ankarę.

Przed opuszczeniem Teheranu przez prezydenta Bayara ogłoszony został oficjalny komunikat o rozmowach turecko — irańskich. Komunikat stwierdza m. in., że obie strony „uznały konieczność ścisłej współpracy Turcji i Iranu” oraz, że osiągnięto porozumienie w sprawie tranzytu, połącze-

nia tureckich i irańskich linii kolejowych i utworzenia irańsko — tureckiego towarzystwa lotniczego.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy prezydent Bayar stwierdził, że omawiano także sprawę przystąpienia Iranu do turecko — irańskiego układu wojskowego. Prezydent podkreślił, że jest bardzo zadowolony z wyników tych rozmów, i że obecnie Turcja „oczekuje decyzji narodu i rządu irańskiego” w sprawie przystąpienia do tego układu.

Film od strony kulis



Nazwiska realizatorów filmu są na ogół znane — widzimy je na ekranie w czołówce filmu. Ale oprócz nich jest wielu bezimiennych pracowników, bez których udziału film nie mógłby powstać. Są to elektrycy, stolarze, montażyści, laboranci, specjaliści od efektów dźwiękowych i trickowych, graficy i wielu innych. Zdjęcia poniżej pokazuje mały wycinek pracy przy realizacji filmu. Pokazuje ludzi, o których mało wiemy — pracowników technicznych Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi. Na zdjęciu: starszy kopista Julian Szczepański przy kopiarce radzieckiej „UK”. CAF — fot. Kondracki

Pożyteczna placówka wychowywania młodzieży

To tutaj, Julianów — ulica Orzeszkowej 31. W głębi obrzuć tego ogrodu odnajduje ładny piętrowy budynek Międzyszkolnego Ośrodka Prac Pozalekcyjnych. Gospodarzem tej placówki jest Dyrekcja Okręgowa Szkolenia Zawodowego.

Na pierwszym piętrze, w jednej z sal rozlega się z początku przyciszony, a później coraz głośniejszy dźwięk akordeonu. Ktoś gra polkę. Obok, w innej sali, młodzi chłopcy w otoczeniu „kibiców” grają w ping-ponga.

Poza tym pusto tu i nudno. Wchodzi do sekretariatu. Instruktorzy poszczególnych sekcji opracowują plany pracy, konsultują je z przybyłym tu przedstawicielem ośrodka metodycznego DOSZ — Henrykiem Rajchem.

Kierowniczka administracyjna Lucja Kostowska segreguje stos afiszów wyzywających młodzież zasadniczych szkół zawodowych i techników do brania udziału w zajęciach Międzyszkolnego Ośrodka Prac Pozalekcyjnych.

Okazuje się, że w tej chwili Ośrodek przyjmuje tylko zapisy zgłaszających się do poszczególnych sekcji. Żadnych prac z młodzieżą jeszcze nie prowadzi się.

— Mamy aż 10 sekcji — mówi ob. Kostowska. — Każdy może sobie wybrać zajęcia w jednej z nich według zamiłowania i zdolności. Najwięcej osób zgłasza się do sekcji teatralno-recytatorskiej, muzycznej, tanecznej i chóralnej. Ale istnieją jeszcze poza tym sekcje: fotograficzna, radiowa, modelarstwa maszyn, biologię, na, plastyczną i nowopowstała — krajoznawcza.

Z planów pracy i księgi pamiętnikowej dowiadujemy się o pięknych osiągnięciach młodzieży w ubiegłym roku szkolnym. Taki na przykład zespół mandolinistów zdobył w eliminacjach wojewódzkich I miejsce. Również I miejsce uzyskał zespół teatralny za wystawienie jednoaktówki Mikuliny „Biały anioł” i II miejsce za fragmenty dramatu Kruczkowskiego „Juliusz i Ethel”.

Oprócz tego wystawiony był cieszący się dużym powodzeniem wodewil sportowy „Por przeszkód”.

Ośrodek skupiał ponad 700 uczniów szkół zawodowych i techników. Korzystali oni tu z pomocy dyktujących nauczycieli, uzyskując pomoc w nauce. Oglądali i dyskutowali filmy wyświetlane z własnego aparatu filmowego. Organizowane były spotkania z literatami, odczyty, pogadanki itp.

W tym roku nowopowstała sekcja krajoznawcza będzie organizować wycieczki i obozy wędrownicze, które umożliwią młodzieży zwiedzenie różnych zakątków Polski.

Słowem, w Ośrodku Prac Pozalekcyjnych można pożytecznie spędzić czas wolny od nauki.

Jednakże niekorzystne położenie budynku Ośrodka, który znajduje się aż na Julianowie, jest jednym z powodów słabego udziału młodzieży w sekcjach. Nie każdemu rzecz jasna, chce się z Rudy czy z Chojen przyjeżdżać aż na Julianów. Ośrodek projektował organizowanie specjalnego tramwaju, który by odwoził młodzież do odległych dzielnic miasta. Niestety, skończyło się

tylko na wydawaniu bezpłatnych biletów tramwajowych. Poza tym, zbyt słabo jeszcze poszczególne dyrekcje szkół zawodowych interesują się pracą Ośrodka. Nie pomagają im również w wychowaniu młodzieży.

Te wszystkie bolączki nie powinny jednak być powodem, dla którego w tej chwili nie prowadzi się żadnych prac w Ośrodku. Dobrze by było, aby już teraz rozpoczęto prace z młodzieżą. Możliwość jest wiele. Chociażby wyświetlanie filmów radzieckich we własnym kinie, czy też zorganizowanie pierwszej wycieczki krajoznawczej w okolice województwa łódzkiego.

Międzyszkolny Ośrodek ma wiele warunków ku temu, aby stać się dobrą placówką wychowania młodzieży. Trzeba tylko te warunki wykorzystać. (Kr-ski)

25 — 100 — 180 zł

Nowe stawki ubezpieczeń pracowników domowych

Trzy sprawy rozwiązuje w sposób radykalny i prosty Uchwała Rady Ministrów z 6 sierpnia 1955 r. (Monitor nr 80 z 15. IX. br.) zmieniająca system opłat ubezpieczeniowych za pomocnicze domowe.

- 1) wprowadza stałe ryczałty;
- 2) uzależnia je od warunków rodzinnych i pozycji społecznej płatników.

Dotąd o wysokości składki wpłacanej na ubezpieczenie społeczne decydowały wyłącznie zarobki pomocnic do domów. Wysokość składki była jednakowa niezależnie od tego czy pracodawcą był np. właściciel sklepu czy też skromnym urzędnikiem.

Uchwała wprowadza więc miesięczne składki ryczałtowe na ubezpieczenie społeczne za pracownice domowe i ustala trzy grupy ubezpieczających pracowników.

Do grupy pierwszej, opłacają

Już wkrótce napijemy się kawy „Pod papugą”

Nowa kawiarenka ŁZG-Wschód będzie nosić zabawną nazwę „Pod papugą” i zostanie otwarta 8 października br. w lokalu byłej prywatnej knajpy przy ul. Kaliszewskiej 1.

W tej chwili brygady remontowe ŁZG-Wschód dokonują tu ostatnich prac. Odmalowano już ściany, założono nowe podłogi. Dwie saliki kawiarni obliczone są na 60 miejsc. (Kr.)

Co słyszeć w łódzkich fabrykach?

Błyskawiczne rozmowy o aktualnej sytuacji

Za kilka dni kończy się wrzesień a z nim — trzeci kwartał. Warto więc dziś już dokonać krótkiego przeglądu sytuacji w łódzkich fabrykach różnych branż.

Przeprowadziliśmy wczoraj na ten temat szereg rozmów.

NAJLEPSZE WYNIKI W WELNIE

— Zakłady im. Struga? — Przy telefonie dyrektora...

— Jaką ocenę wystawiliście swej załodze we wrześniu?

— Bardzo dobrą! Posłuchajcie tylko: tkalnie ponad 106 proc. planu, wykończalność 112, a przedziałnia nawet około 140. Na przedziałni robimy inne numery przędzy, stąd tak wysokie przekroczenie planu, ale w każdym razie, nawet jeśli weźmiemy pod uwagę tylko te 106 proc. naszych tkaczy to i tak jest to bardzo dobry wynik...

— A cały kwartał?

— Finisz wieniec dzieła. Powodzenie i dobra praca we wrześniu spowoduje, że i cały kwartał wypadnie dobrze. Przekroczymy zadania planu, kwartał zakończymy co najmniej w 104 procentach...

— No to gratulujemy!

— Dziękuję. Wyróżnił nas już naczelny dyrektor Centralnego Zarządu. Na ostatnim naradzie stwierdził publicznie, że nasze zakłady — ZPW im. Struga — mają najlepsze wyniki w całej welnie. Przyjemnie było słuchać!

ZAKASALIŚMY RĘKAWY

Bardzo dobre wiadomości usłyszeliśmy również w Zakładach Przemysłu Dzwierzkiego im. Konopnickiej.

— Wrzesień? Nasza załoga wykona plan w jakichś 110 proc. A i kwartał będzie w około 108 proc..

— Czym wytłumaczyć te dobre wyniki?

— Po prostu zakasaliśmy rękawy. Pomogliśmy zorganizować potoki, nasz personel techniczny pomaga też ludziom w wykonywaniu zobowiązań. A poza tym szkolimy dzwierzarzy i krojczych tak, że w tej chwili w naszej fabryce nie ma już ludzi, którzy by nie wykonywali swoich norm.

— Robiliście ostatnio jakieś nowe artykuły?

— Robimy je co miesiąc, jak wiecie we wrześniu na przykład — bluzki welniane z „setki”, męskie pulowery z takiej samej welny. Wszystko oczywiście dla Galaxu, a ceny — około 400 — 500 zł. Drogie to jeszcze, ale bardzo ładne, modne i dobre...

PROBLEM CAŁEJ BRANŻY

Mniej pocieszające meldunki otrzymaliśmy z zakładów przemysłu bawełnianego. W Zakładzie „B” ZPB im. Stalina co prawda z zadowoleniem mówiono o wrześniu, że plan będzie wykonany w około 100,3 proc. i że podobnie przekroczone zostaną zadania całego kwartału, za to w sąsiednim oddziale — Zakładzie „C” (tkalnia) natrafiliśmy na problem...

— Niestety, września nie zakończymy sukcesem. Za

dużo krosien stoi bez obsługi! To nas kładzie na obie łopatki. Za mało mamy tkaczy, jak na nasze planowe uruchomienie, szwankuje trochę dyscyplina pracy.

— A co robicie w tej sprawie?

— Chcemy jak najlepiej i robimy, jak się to mówi wszystko, co tylko można. Jestem pewien, że nasza załoga dojdzie sama do jakichś wniosków. Przyjdzie dzisiaj na masówkę. Będziemy odpowiadać na apel CRZZ, przy okazji zostaną omówione nasze trudności. W każdym razie sprawa stojących krosien to cały problem...

TYSIĄCE NIE UTKANYCH METRÓW

O tym problemie usłyszeliśmy też w ZPB im. Dzierżyńskiego.

— Przedziałnia jako tako — około 100 proc., ale tkalnia tylko 93 proc. A że tkalnia za mało produkuje, to i wykończalność wykonują plan w 93 proc., bo przecież wykończają własne tkaniny.

— A co jest przyczyną dużych postojów krosien?

— Płynność kadr tkaczy. I tu padają cyfry na ilu zgłoszono zamówienie, ilu się zgłosiło, ilu nie przyszło do pracy — w rezultacie dzień w dzień stoi około 300 krosien, które mogłyby dać całe kilometry tkanin bawełnianych.

— Ale to nie tylko u nas. Jak słyszę, jest to problem w całej branży — ta płynność kadr tkackich w naszym przemyśle. Trzeba by tu znaleźć jakieś wyjście z sytuacji, bo szkoda każdego krosna.

Czy Centralny Zarząd myśli o tej sprawie? Niewątpliwie myśli. Ale czy to problem łatwy — na pewno nie.

W łódzkich fabrykach dzień w dzień odbywają się zebrania załóg poświęcone odpowiedzi na apel CRZZ.

Odczyty

Odczyt nt. „Czy można wykonywać operacje serca” wygłosi dziś, w środę, adiunkt II Kliniki Chirurgicznej A. m. dr Andrzej Alchiewicz. Odczyt ten, który rozpocznie cykl odczytów publicznych Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, odbędzie się o godz. 19 w sali odczytowej MDK, ul. Moniuszki 4a.

Dziś, 28 września, o godz. 19, w Klubie TPP-B, ul. Narutowicza 28, odbędzie się odczyt pt. „Radzieckie metody pracy stosowane w polskim przemyśle włókienniczym”. Prelegent mgr Lach.

Dziś, 28 września, o godz. 19, w tym samym lokalu, mgr Wacław Lach wygłosi odczyt pt. „Produkcyjne metody pracy, stosowane w polskim przemyśle włókienniczym”.

Jutro, 29 września, o godz. 19, w tym samym lokalu, mgr Wacław Lach wygłosi odczyt pt. „Produkcyjne metody pracy, stosowane w polskim przemyśle włókienniczym”.

Zespół Pieśni i Tańca przy Komendzie Wojewódzkiej PO „Służba Polsce” w Łodzi wznowił prace. Członkowie zespołu proszeni są o stawienie się w świetlicy przy ul. Curie-Skłodowskiej 30. Jednocześnie przyjmują się nowych członków zespołu. Zapisy odbywają się w tejże świetlicy we wtorek i piątek o godz. od 15 do 17.

Klub Młodzieżowej Pracy i Książki, Piotrkowska 86, urządza w czwartek, 29 bm., o godz. 19, wieczór poświęcony twórczości Dunajewskiego. Prelekcja i słowo włącznie red. Bolesław Busiakiewicz, pieśni i piosenki Dunajewskiego — Edward Dulski — tenor Opery Łódzkiej, fortepian Urszula Węgrzynowska — laureatka Międzynarodowego Konkursu Muzycznego V Festiwalu w Warszawie. Wstęp bezpłatny.

NASZA KRONIKA

Zarząd Łódzki Ligi Kobiet, Dzielnicę Polesie, organizuje w dniu dzisiejszym, o godz. 17, w lokalu ŁZK, przy ul. A. Struga 1, wieczornicę w związku z Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Wieczornica w Lidze Kobiet

Wieczornica urozmaicona będzie bogatą częścią artystyczną.

radio

ŚRODA, 28 WRZEŚNIA

12.15 Pieśni kompozytorów czeskich. 12.40 Audycja szkolna dla kl. III i IV. 13.00 Muzyka dla wszystkich. 14.10 „Sprzedana w spa” — fragment powieści. 14.30 Pieśni kompozytorów polskich. 14.45 Koncert reprezentacyjnej orkiestry. 15.05 Utwory skrzypcowe. 15.25 Muzyka rozrywkowa. 15.50 Felieton aktualny. 16.00 Muzyka symfoniczna. 16.30 Muzyka rozrywkowa. 17.00 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 (L) Łódźki dziennik radiowy. 17.45 (L) II audycja konkursowa pt. „Czy znasz ten film?”. 18.20 Arcydzieło muzyki fortepianowej. 18.50 Radiowy poradnik językowy. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Audycja o książce. 19.45 Muzyka. 20.13 „Chowańszczyzna” — opera. 21.50 Sprawozdanie z wysiłku kolarskiego. 22.00 Kronika sportowa. 22.10 D, c, opery.

Na zebraniach tych wiele mówi się o konieczności ujawnienia wszystkich rezerw produkcyjnych, wydajności i oszczędności — po to, by finisz Planu 6-letniego wypadł jak najlepiej.

Po to również, by jak najłatwiej było załogom startować do zbliżającej się 5-latk. W tej sytuacji ostatnie dni września mają również swą szczególną wymowę.

F. B.

Spis telefonów na rok 1955-6

Ukazała się nowa „Książka telefoniczna” na rok 1955. Czy spełnia ona swe zadanie lepiej niż poprzednie wydania?

Stwierdzić należy dobrą i pozytywną innowację: obok wskazówek o korzystaniu z aparatu, objaśnień ogólnych i taryf opłat telekomunikacyjnych, zamieszczono pozytywną pozycję — zarządzenie ministra poczty i telegrafów z 1954 r. w sprawie ordynacji telefonicznej. Każdy posiadający aparat w domu, czy korzystający często z telefonu, powinien się zapoznać z tymi szczegółowymi przepisami. Jest to instrukcja o abonatach, zakładaniu instalacji, konserwacji sprzętu, wreszcie o rozmowach miejscowych i zamiejscowych, reklamacjach, opłatach itp. Poznając te przepisy, unikniemy częstych kolizji i sporów z telefonistami, wyeliminujemy się wiele niepotrzebnych odwołań i reklamacji w sprawie błędnych rachunków, zamawiania rozmów itp.

Tuż przed szczegółowym spisem podane są na jednej stronie najważniejsze telefony dla uproszczenia poszukiwania, a więc np. centrala międzymiastowa — informacja, naprawy, pogotowie, straż. Szkoda, że wydawcy nie rozszerzyli tego przykrótkiego skrótu. Warto było w nim podać telefony np. rad narodowych i wydawnictw mających największą styczność z klientami, komitety PZPR, szpitale, teatry, sądów, prokuratury, MO, głównych instytucji handlowych, central, aptek. Razem około 100 pozycji z numerami doskonale pomieściłoby się na dwu kartkach, tworząc pierwszą i drugą stronę spisu.

Jeżeli chodzi o sam wykaz numerów telefonicznych urzędów, instytucji i osób prywatnych, to żadnych większych zastrzeżeń nie znajdujemy. Autorzy spisu postąpili słusznie, mając na uwadze częste zmiany nazw instytucji, że podają ich pierwotne i popularnie używane nazwy, kierując szukającego pod obecną oficjalną nazwą. Tak np. elektrownia patrz zakłady Energ. Odr. Centr., browary — patrz Łódzkie Zakł. Piv.-Słod., tramwaje — patrz MKZ itp.

Bardzo dobrze się stało, że przy telefonach wydziałów Prezydium Rady Narodowej m. Łódź podano telefony odpowiednich oddziałów przy DRN. Oczywiście numery tych telefonów powtarza się również w odpowiednich pozycjach przy dzielnicowych radach narodowych, które wyszczególniono również oddzielnie.

Nieco czasu można dopatrzeć się w spisie błędów. Tu pomieszano groch z kapustą, a więc inwalidów z PSS, że spółdzielniami pracy i pomocniczymi spółdzielni.

Ogólnie biorąc tegoroczny spis telefonów jest dużo lepszy od wydanego w roku ubiegłym.

Zb. Skb.

Wystawa artykułów gospodarstwa domowego

W dniu 1 października „Arge” otwiera w gmachu przy ul. Wólczańskiej 5, wystawę artykułów gospodarstwa domowego. Wystawa czynna będzie do 8 października br. codziennie od godz. 10 do 18.

Celem wystawy jest zapoznanie klientów z artykułami rozporządzanymi przez „Arge” z pięciu branż: metalowej, elektrycznej, chemicznej, szczerbarko-drzewnej i ceramiczno-szklanej. Chodzi również o zademonstrowanie przemysłowi wzorów z importu, aby tym sposobem nakłonić go do krajowej produkcji poszukiwanych przedmiotów.

Wystawa połączona będzie z kiermaszem urządzonym przez MHD i ZSS. Zwiedzający wypelniać będą ankietę, która posłuży „Arge” do lepszego rozeznania rynku. Każdy zwiedzający, który wypelnia ankietę, będzie miał szanse wygrania atrakcyjnej premii w postaci radiodiodniarki, serwisu itp.

na PKP

ŁÓDZKI EXPRESS ILUSTROWANY nr 232 (646) 5

SPORT SPORT

Zasypali żwirem

domek przy kortach tenisowych

Nie wolno dopuścić
do nowego
marnotrawstwa

Bez stadionów, boisk, bieżni lekkoatletycznych, strzelnic i hal sportowych trudno jest mówić o propagowaniu kultury fizycznej i sportu. Wiemy, że w naszym mieście pod względem budownictwa i konserwacji urządzeń sportowych nie jest najlepiej, toteż z wielką radością dowiedzieliśmy się o tym, że w Helenowie znajdującym się pod opieką Łódzkiej Sparty przystąpiono do budowy nowoczesnej strzelnicy.

Ma to być strzelnica na 50 m z 8 stanowiskami. Przedsiębiorstwo, które wykonuje prace, niestety nie wykazuje tempa sportowego. Roboty miały być zakończone w roku ubiegłym, a teraz spółdzielnia „Granit” zobowiązała się oddać strzelnicę do użytku na 30 grudnia. Jeżeli jednak nadal będzie tam pracowało tylko 4 robotników, to i w grudniu strzelnicy nie odda się do użytku, a co gorsze — kredyty przeznaczone przez GKKF pozostaną nie wykorzystane.

Jaszin interweniuje

Jaszin interweniuje... W budapeszteńskim meczu Węgry — ZSRR więcej takich momentów było jednak pod bramką gospodarzy. Piłkarze radziecy po twierdzeniach jeszcze raz najwyższą klasę, remisując z wice-

Skoro mowa jest o strzelnicy, to trzeba jednocześnie kilka słów poświęcić sprawie wymagającej najostrożniejszej krytyki. Otóż wówczas gdy były sypane wały dookoła toru kolarskiego zawalono żwirem domek klubowy. Trzeba domek ten ratować, bo ściany zgniją i poniesiemy wielką stratę. Nie można dopuścić do tego, żeby przy i tak dotkliwym braku urządzeń sportowych zapomnieć o zasypianiu domku. Ten apel kierujemy pod adresem EKKF.

(N.).

Notatnik piłkarza

Dwa zaległe mecze piłkarskie rozegrają drużyny pierwszej ligi w ciągu bieżącej tygodnia. W czwartek 29 bm. grać będzie GARBARNIA Z RUCHEM, a w piątek 30 bm. dojdzie do powtórnego spotkania GÓRNIK (Radlin) — GWARDIA (Bydgoszcz), gdyż poprzednie spotkanie tych drużyn zakończono zwycięstwem 2:1 dla Gwardii zostało unieważnione.

W czwartek 29 bm. w meczu finałowym o Puchar Polski zmierzą się w Warszawie CWKS — LECHIA (Gdańsk).

Zgierz zaproponował Łodzi rozegranie spotkania towarzyskiego, przeznaczając dochód z zawodów na fundusz budowy Warszawy. Mecz ZGIERZ — ŁÓDŹ, w którym reprezentacja Łodzi oparta będzie na zawodnikach łódzkich drużyn III-ligowych odbędzie się w piątek 30 bm. w Zgierzu o godz. 15.30.

Sekretariat Terenowego Koła Sportowego Włókniarz zmienił siedzibę. Od dzisiaj sekretariat mieści się w ośrodku sportowym Włókniarza przy ul. Zakładowej 82.

W ramach uroczystości oddania do użytku pierwszej grupy obiektów sportowych w Parku 3 Maja, zespoły szkolne rozegrały między sobą spotkania w siatkówce i piłce ręcznej. W meczach siatkówki brało udział łącznie 26 zespołów — po 13 w konkurencjach chłopców i dziewcząt. Wśród dziewcząt I miejsce zajęła drużyna IV TPD przed VII Państwowym Gimnazjum i Liceum oraz XI PGL. Wśród chłopców najlepszy był zespół II PGL. Drużyna III TPD zajęła drugie miejsce, a II TPD — trzecie. Rozgrywki szczyptorniaka żeńskiego z udziałem 6 drużyn przyniosły sukces zespołowi X TPD przed XI PGL i IV TPD. W klasyfikacji drużyn chłopców (startowało 5 zespołów) pierwsze miejsce zajęli piłkarze rezerwy XI PGL, drugie — IX PGL, a trzecie — XV TPD. Na zdjęciu: uroczystość otwarcia boisk szkolnych w Parku 3 Maja.

Przed trójmeczem Francja — Polska — Finlandia Paryż czeka na start Chromika

Trójmecz lekkoatletyczny, który ma się odbyć w Paryżu między Francją, Polską i Finlandią, budzi duże zainteresowanie w stolicy Francji.

Dziś z Warszawy odleci samolotem pierwsza część naszej reprezentacji. Miejsca w samolocie zarezerwowane zostały między innymi dla Chromika, Sidi, Lewandowskiego i kierownika ekipy, dyr. Forsyia. Lekkoatleci nasi udają się do Paryża w czterech grupach. Druga część drużyny odjedzie jutro pociągami, a pozostała lekkoatleci odleci samolotami w czwartek i piątek.

Zawodnicy nasi zakwaterowani zostaną w szkole sportowej pod Paryżem w Joinville.

Finowie przybędą do stolicy Francji w czwartek.

Z rozmowy telefonicznej z Paryżem dowiedzieliśmy się, że biegi na 1.500 i 5.000 m odbędą się tego samego dnia. To konkurencje szczególnie nas interesowały, ponieważ nasz najlepszy biegacz zgłoszony został do obu tych biegów. A więc już na miejscu w Paryżu trzeba będzie zdecydować, czy Chromik stanie na starcie do 5.000 m czy też do 1.500 m. W reprezentacji Polski udającej się do Paryża mamy dwóch łódzian — Prywera i Piłkowskiego.

Pierwszy startować będzie w pchnięciu kulą, a drugi w rzucie dyskiem.

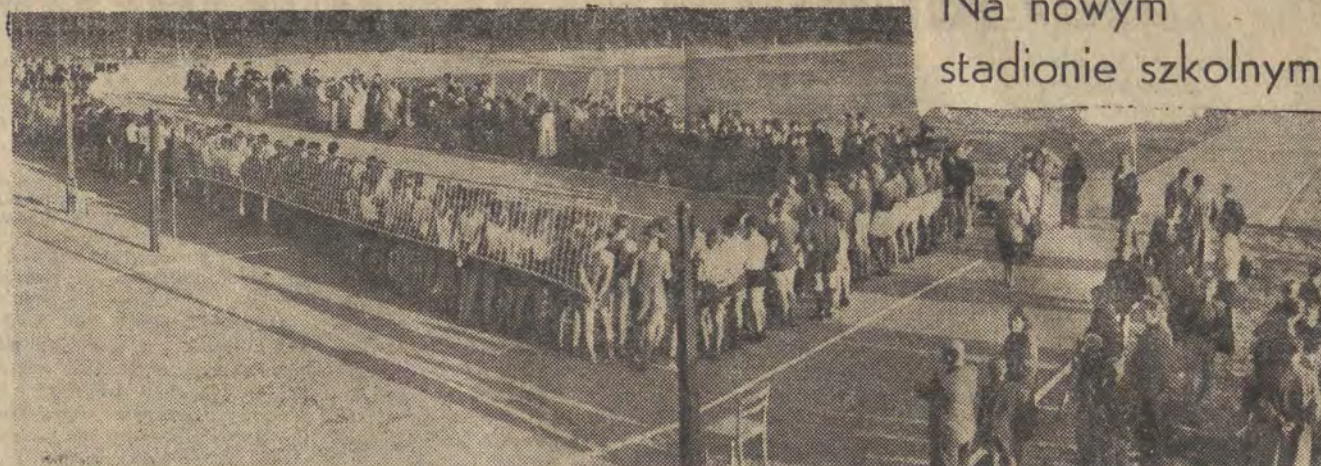
Trójmecz Francja — Polska — Finlandia budzi w Paryżu duże zainteresowanie. Start Chromika, Sidi, Adamczyka i Grabowskiego oczekiwany jest przez miłośników lekkoatletyki ze szczególnym zainteresowaniem.

W telegraficznym skrótce

W Sztokholmie Szwecja zremisowała z Norwegią 1:1 (1:1).

W Zagrzebiu zakończone zostały międzynarodowe tenisowe mistrzostwa Jugosławii. Tenisiści polscy zdobyli dwa tytuły mistrzowskie: Jedrzejowska pokonała w finale pierwszą raketę Jugosławii, Rhadak 6:4, 6:4, a w grze podwójnej mężczyzn para Radzio-Piątek zwyciężyła Arkinstała (Australia) — Panajotowica (Jugosławia) 6:3, 1:6, 6:2, 8:10, 6:4.

Na nowym
stadionie szkolnym



Październik miesiącem ZMP-owskich marszów patrolowych

★ Przejdzie „odcinka skażonego” ★ Strzelanie
z kbks i łuku ★ Znalezienie i rozszyfrowanie
meldunku pisanego alfabetem Morse'a

Wielka i bardzo atrakcyjna impreza dla młodzieży odbędzie się w październiku. Będą to, zorganizowane z inicjatywy ZMP przy współudziale SP, LPZ, Ministerstwa Oświaty i CUSZ — ZMP-owskie marsze patrolowe pod hasłem „Masowym startem w ZMP-owskich marszach patrolowych uczymy XII rocznicę powstania Wojska Polskiego”.

Marsze, w których przewidyje się udział około 2 milionów osób, odbywać się będą

w dwóch kategoriach: dla harcerzy (do lat 15) i ZMP-owców (powyżej lat 15). Spodziewany jest również masowy udział młodzieży niezorganizowanej.

Patrole będą 3-osobowe. Dla ZMP-owców na przebycie trasy 3-kilometrowej i wykonanie wszystkich zadań przewidziane jest 50 minut (dziewczęta — 60 minut). Na trasie patrol musi wykonać strzelanie z kbks, rzut granatem, przejście „odcinka skażonego” w maskach ochronnych. Kierunek marszu poszczególnych patroli określony będzie za pomocą kompasu.

Harcerze będą maszerować na trasie 1500 m, którą muszą przebyć w 40 min. (dziewczęta 10—14 lat i chłopcy 10—12 lat) lub w 30 min. (chłopcy 13—14 lat). Każdy patrol będzie miał do wykonania na trasie szereg zadań, jak: strzelanie z łuku do tarczy, rzut piłką palantową, znalezienie i rozszyfrowanie meldunku pisanego alfabetem Morse'a. Patrole, które najlepiej wykonają zadania i zameldują się na mecie w czasie przewidzianym regulaminem, otrzymają dyplomy pamiątkowe.

Marsze ZMP-owskie obejmą swym zasięgiem całą Polskę i będą trwały przez cały październik.

Obietnica jest - wody nie ma

W numerze z dnia 9 września br. zamieściliśmy wywiad z kierownikiem Oddziału WF Wydziału Oświaty Prez. RN m. Łodzi — ob. R. Winiarskim. Otrzymałszy wtedy zapewnienie, że basen pływacki w MDK otworzy swoje podwoje już 15 września. Byliśmy wtedy pełni jak najbardziej optymistycznych nadziei, podobnie zresztą, jak i pływacy łódzcy, którzy zdawali sobie sprawę, że wrzesień to już jednak jesieńna pora i nie można się zadowolić jedynie otwartym widzewskim basenem, nawet jeśli ma się do dyspozycji wodę podgrzewaną.

Dziś mamy 28 września — o 13 dni przekroczono termin. Czy jest jakaś istotna zmiana między wyglądem basenu MDK z dnia 9 września a obecnym? Nadal sucho, niczym na Saharze! Najbardziej oczywiście martwią się tym stanem pływacy.

O tym, jak ważną rzeczą jest dla sportowca trening, wiedzą najlepiej sami sportowcy. Rozplanowano już terminy ćwiczeń w pływalni, dokonano podziału zajęć między trenerów. Czekają pływacy. Czekają i łamią sobie głowę, szukając na niebie i ziemi znaków zwiastujących zmianę (suchego na mokre) J. Szul.

SPO odznaką
każdego
sportowca



— Ale myśmy stwierdzili, że nie dalej jak wczoraj z waszej maszyny korzystała jakaś kobieta.

— Kobieta? Dziwne. Zona moja nie korzystała z samochodu przeszło miesiąc, wyjechała na Krym.

— Może ktoś inny?

Profesor milczał chwilę i powiedział stanowczo:

— Ja osobiście nikomu nie daję samochodu, a dla współpracowników instytutu mamy specjalne samochody. Może zona Sawuszkina?

Gonczarow i Drozdow spojrzeli na siebie. Rzeczywiście taki wariant był najbardziej prawdopodobny; być może brała ona udział w przestępstwie. Wówczas stawało się zrozumiałe zachowanie Sawuszkina, który z uporem nie chciał mówić prawdy.

Gonczarow wzruszył ramionami i odpowiedział:

— Sprawdzimy. To wszystko, profesorze, więcej pytań nie mam.

— Nieprawdopodobna historia — powiedział profesor, wstając. — Nieprawdopodobna...

Już przy samych drzwiach Gonczarow zadał mu jeszcze jedno pytanie:

— Wasza zona pali?

Profesor spojrzął na majora ze zdziwieniem i odpowiedział dobitnie:

— Nie paliła, nie pali i nie będzie paliła.

Nie znoszę palących kobiet. — Skłonił się powściągliwie i wyszedł.

— Surowy profesor — zauważył żartobliwie Drozdow, gdy drzwi się zamknęły. Ale Gonczarow nie odpowiedział. Miał zakłopotaną minę.

— Towarzyszu Drozdow, na którą godzinę wezwaliście żonę Sawuszkina?

— Drozdow spojrzął na zegarek.

— Powinna już tu być...

Przerwała mu Zajcewa, która weszła do gabinetu:

— Towarzyszu kapitanie. Przyszła do was Sawuszkina.

NIESPODZIANY WNIOSEK MJR. GONCZAROWA

Do gabinetu weszła niezdecydowanie wysoka, w typie cygańskim kobieta lat około 25, w jasnej jaskrawej bluzce. Trzymała w dłoni paszport i wezwanie.

Po twarzy Drozdowa przemknął wyraz rozczarowania... „To nie ona”.

— Proszę usiąść, Mario Nikolajewna — zwrócił się uprzejmie do kobiety i obejrzał jej paszport. — Obywatelka pracuje?

— Pracuję... W fabryce lamp. Czy mam przynieść zaświadczenie?

Odgarnęła nerwowo z czoła pukiel włosów.

— Nie, nie trzeba. Czy macie dziś wolny dzień?

— Od poniedziałku jestem w wieczornej zmianie. A w przyszłym tygodniu będę pracowała od rana... Naczelniku, powiedzcie, co się stało z moim mężem? Przecież jak go wzięli od rana, to dotychczas go nie ma...

— Widzicie — odpowiedział Gonczarow nieco głuchym głosem — mamy przeciwko niemu poważne podejrzenia. Ale proszę się nie denerwować. Różnie w życiu bywa...

Sawuszkina spojrziała ufnie na Gonczarowa i ciężko westchnęła:

— Oczywiście trzeba zbadać. Ale mój mąż jest bardzo spokojny. Nie awanturnik. Wprawdzie ma pociąg do wypitki...

— Co robił wasz mąż wczoraj wieczorem?

— Nie wiem... A co się właściwie stało?

— Gdzie on wczoraj był?

— Przypuszczam, że w pracy.

— Dokąd wczoraj jeździł, nie wiecie?

— Nie. A co on sam mówi?

Nerwowo gryzła wargi. Odpowiadała krótko, bojąc się widocznie zaskoczyć mężowi jakimś nieprzemyślanym słowem.

Gonczarow, jakby nie dostrzegając stanu przesłuchiwanej, zadawał dalsze pytania.

Jego spokojny ton widocznie wzbudzał w Sawuszkinej zaufanie. Uspokoila się i stała bardziej rozmowna.

— Tak, rzeczywiście wybierał się do swej ciotki, być może, że nawet u niej był, nie wiem. Wczoraj przyszedł około godziny 10 wieczorem do mieszkania, bez czapki... Zmęczony, chory. „Masza, głowa mi trzęsie”. Nie będę nic jadł: mdli mnie... Dalał mu piramidon i położył się spać. A nad ranem wyszła przyjechali. Wskazała na Drozdowa.

— Czy mąż był pijany?

— Tego bym nie powiedziała. Nie bardzo... Może idąc do domu wytrzeźwiał... On wie, że nie znoszę, gdy przychodzi do domu pijany.

Gonczarow wyciągnął papierosnicę i podał Sawuszkinej:

— Palicie?

Zaprzeczyła ruchem głowy:

— Nie palę...

Gonczarow również nie zapalił i odłożył papierosnicę.

— A co to za pieniądze, które znaleźliście w bucie waszego męża?

Sawuszkina nerwowo wzruszyła ramionami.

— Diabli go wiedzą, skąd wziął te pieniądze. Przez całą noc o tym myślałam.

— A więc nie wszystko wiecie o swym mężu?

— Pięćset rubli. Skądże on je wziął? Jej zdziwienie było szczere.

(c. d. n.)

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96. Centrala tel. 293-00. Red. nac. — 125-64, 293-00 wewn. 31. Z-cy red. nac. — 142-60 i 293-00 wewn. 50 i 35. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00 wewn. 33 i 34. Dział ekonomiczny — 143-80, 293-00 wewn. 54, 55 i 46. Dział miejski — 137-47, 293-00 wewn. 52, 53, 49, 51 i 48. Dział kulturalny — 293-00 wewn. 40, 41 i 39. Redaktor „Panoramy” — 293-00 wewn. 41. Dział sportowy — 208-95, 293-00 wewn. 38. Dział listów i interwencji — 103-04, 293-00 wewn. 38. Dział wojewódzki — 293-00 wewn. 44, 45 i 43. Dział korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 37. Redakcja nocna — 279-76. Kier. administr. — 293-00 wewn. 47. Biuro ogłoszeń. Piotrkowska 96, tel. 111-50, 114-75, 293-00 wewn. 30 czynne 8—16, w sobotę 8—14.